

OR.0012.3.5.2023

**Protokół z posiedzenia nr 17
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 23 sierpnia 2023 r.**

pod przewodnictwem Kazimierza Jana Wysockiego przewodniczącego komisji.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie komisji oraz zaproszeni goście (listy obecności w załączeniu).

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Kontynuacja rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1-2).

Kazimierz Wysocki Przewodniczący komisji powitał przybyłych członków komisji, dyrektora Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem oraz zaproszonych gości (listy obecności w załączeniu). Przedstawił proponowany porządek posiedzenia i zapytał czy są uwagi lub propozycje zmian? Uwag i zamian nie zgłoszono. Zaproponował głosowanie. Za przyjęciem porządku posiedzenia opowiedziało się 5 członków komisji, przeciw-0, wstrzymało się od głosu 0. Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3).

Przewodniczący komisji poinformował, iż kolejny punkt porządku posiedzenia to kontynuacja rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem.

Teresa Kaczyńska – Kochaniec pełnomocnik pielęgniarek poinformowała, iż w kraju pojawiły się już kolejne orzeczenia korzystne dla pielęgniarek i położnych w tożsamych sprawach. Powoli kształtuje się linia orzecznicza i nadal podtrzymujemy swoje stanowisko i chciałobyśmy dojść do porozumienia i wyjść z sądu. Ponadto poinformowała, iż kilka z pań, które są w sporze sądowym, że złożyły wypowiedzenia i znalazły zatrudnienia w innych miejscach, a kilka pań rozważa złożenie wypowiedzenia i zakończenia współpracy ze szpitalem.

Bożena Grotowicz dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem poinformowała, iż faktycznie sytuacja się o tyle zmieniła, że okazuje się, że linia orzecznicza sądowa skłania się ku oczekiwaniom pań pielęgniarek. Szpital jest jednostką finansów publicznych i podlega pod ustawę o finansach publicznych. Ustawa nakazuje dosyć ostrą dyscyplinę finansów, polegającą na tym, że szpital nie może wydawać pieniędzy ponad to czym dysponuje. Ubiegły rok zakończono ponad 6 milionową stratą, o czym państwo doskonale wiedzą. Ustawa o minimalnym wynagrodzeniu jasno wskazuje, że kwalifikacja pielęgniarek do poszczególnych grup zawodowych odbywa się według kwalifikacji wymaganych, a nie posiadanych. I to jedno słowo wprowadziło jeden wielki zamęt pomiędzy tym czego oczekują pracownicy, a tym co nakazuje ustawa. Pomijając ustawę o finansach publicznych jest jeszcze jeden bardzo ważny aspekt – dyrektorzy szpitali, w tym również ja rozważamy pozwanie NFZ o zapłatę brakujących pieniędzy, bo to NFZ powinien sfinansować podwyżkę, a za ubiegły rok nie sfinansował nawet nam w tym zakresie minimalnym, który dyrektorzy dali. Bo rozstrzał na

podwyżki dla poszczególnych szpitali w skali kraju jest od 3% do 56%. Więc ten szpital, który dostał o 56% wyższy kontrakt ma czym dysponować, a ten co dostał 3% to nawet na te najniższe grupy nie wystarczyło. My otrzymaliśmy coś ponad 15%. I teraz rozważamy w skali naszego ogólnopolskiego związku szpitali powiatowych ewentualność pozwania NFZ o zapłatę brakujących środków. W mojej ocenie, jeżeli my damy więcej niż to minimum wymagane to fundusz powie „to nie trzeba było dawać, bo ustawa karze wam dawać według wymaganych”. I ja się obawiam, że jeżeli my damy dobrowolnie nie według tych minimalnych wymaganych to fundusz ma argument przeciwko nam, nie trzeba było dawać. Jeśli będzie wyrok sądu to powiem NFZ, że nie miałam wyjścia i musiałam zapłacić pomimo, że ustawa stanowi inaczej. Czy tą ustawę zmienią, czy nie, trudno powiedzieć. Chociaż muszę tą ścieżkę przejść od początku do końca, łącznie z apelacją po to żeby mieć pewność co do tego, że potem NFZ nie podważy podjętych decyzji. Chcę jak najszybciej mieć ten wyrok, po to żeby zatrzymać pielęgniarki. Rzeczywiście wpłynęło jedno wypowiedzenie. Czy wpłynął następne to nie wiem, chociaż zapowiedzi są, że wpłynął następne i tracimy pielęgniarki bo część szpitali płaci według posiadanych kwalifikacji, a nie wymaganych. I to jest duży problem, bo ja teraz na tym etapie nie mogę dobrowolnie zmienić tej sytuacji, gdyż może być to przeszkoda w pozyskaniu środków z NFZ.

Beata Kamińska przedstawiciel Regionu Podlaskiego OZZPiP stwierdziła, „ iż pani dyrektor akcentuje to wykształcenie wymagane, a nie posiadane- przypominała, że ustawa obowiązuje od 2017 roku i od początku używano w ustawie określenia wykształcenie wymagane na zajmowanym stanowisku- w tej kwestii nic od 2017 roku się nie zmieniło. Jedyna zmiana, która została wprowadzona w maju 2022 roku czyli nowelizacja, która przyczyniła się do tych problemów z realizacją ustawy to, to, że podwyższono współczynniki pracy i zmieniono nazewnictwo poszczególnych grup zawodowych. W naszym przypadku przed lipcem 2022 były grupy VII i VIII, a w tej chwili jest grupa II, V i VI. I sąd wyraźnie wskazuje w przypadku szpitala w Wysokiem Mazowieckiem tak samo jak i w innych szpitalach, że wcześniejsza grupa VII odpowiada obecnej grupie II. I tutaj nie ma dyskusji. Jeżeli pani dyrektor przed lipcem 2022 uznawała swoim pielęgniarkom tytuł magistra i specjalizację na stanowisku pielęgniarki specjalistki to nie może pani argumentować, że coś się zmieniło i że w tej chwili pani nie uznaje, bo ani nie zmieniła się nazwa stanowiska pracy, ani nie zmienił się zakres obowiązków i jeżeli do tej pory były to kwalifikacje wymagane dalej są kwalifikacjami wymaganymi i nie ma usprawiedliwienia, że szukamy oszczędności, że nie stać nas na minimalne wynagrodzenia i dlatego musimy sobie pokombinować i zakwalifikować pielęgniarki do niższej grupy płacowej, ponieważ w naszym odczuciu jest to dyskryminacja płacowa, ponieważ oferuje się pielęgniarkom z najwyższymi kwalifikacjami zawodowymi niższy współczynnik pracy czyli 1,07 a nie 1,29 co skutkuje niższymi podwyżkami, spowolnieniem wzrostu wynagrodzeń, a nie taki był cel ustawy. Celem ustawy było podwyższenie wynagrodzeń, a tu dochodzi do spowolnienia tych wzrostów. Poza tym uważam, że to jest duma szpitala, że posiada wysoce wykwalifikowaną kadre”.

Przewodniczący komisji przytoczył zapis z pisma: „ w dniu 22 marca 2023 Sąd Okręgowy II wydział Pracy i Spraw Społecznych w Łomży wydał prawomocny wyrok i m.in. jest zapis, iż szpital błędnie ustalił wynagrodzenia zasadnicze pielęgniarek i położnych z tytułem magistra i specjalizacją na poziomie 5 777 zł, a powinno być 7 304,67 zł”.

Teresa Kaczyńska – Kochaniec pełnomocnik pielęgniarek stwierdziła, że jesteśmy wszyscy zgodni co do tego, że to nie jest kwestia tego czy te pieniądze się należą tylko kiedy zostaną wypłacone. Dodała, iż panie, które są w sądzie, są zmęczone czekaniem.

Bożena Grotowicz dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem odpowiedziała, iż jest to nasza wspólna decyzja- możemy podjąć decyzje nie czekając na wyroki sądów i wypłacić to teraz, ze świadomością taką, że z NFZ możemy przegrać.

Teresa Kaczyńska – Kochaniec pełnomocnik pielęgniarek stwierdziła, iż szuka jak najbardziej pragmatycznego rozwiązania- czy jesteście państwo zgodzić się na takie rozwiązanie, że przechodzimy przez obie instancje znowu, ale cofacie wnioski o przesłuchanie, żeby było to na posiedzeniu niejawnym i wtedy w ciągu miesiąca uda się uzyskać te wyroki, bo w tej chwili sąd jest blokowany, bo państwo nie odpowiedzieliście na zalecenia sądu co wam się nie podoba w naszych wyliczeniach; sąd pyta się czy chcecie biegłego, który kosztuje 2000,00 zł od osoby- potrzebujecie tych wyroków- ja to rozumiem, ale cofnijcie te wnioski. Uzyskajmy te wyroki. Mamy wyroki I instancji. Potrzebujecie apelacji- w porządku. Składacie apelację, nie wnosimy o rozprawę i za około półtora miesiąca mamy prawomocne wyroki po dwóch instancjach. Pani dyrektor ma dokument, że musiał wypłacić bo ma wyroki. Jeżeli ja dziś wrócę do tych pań i powiem, że strategicznie ustaliliśmy, że są potrzebne wyroki, państwo macie dokumenty do rozliczenia z NFZ.

Bożena Grotowicz dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem odpowiedziała, iż jest to bardzo rozsądna propozycja i wraz z panem mecenasem oraz z panią pełnomocnik zastanowimy się nad tym rozwiązaniem.

Radny Marek Skarżyński stwierdził, iż zgłosi sugestie do starosty aby na związku powiatów polskich należałoby zwrócić uwagę na formułę kierowania środków do szpitali powiatowych, żeby nie było tak jak ostatnio, że z 15 miliardów złotych, 10 miliardów złotych trafiło do szpitali klinicznych, centralnych, ministerialnych, wojskowych itd. A tam, gdzie pracuje najwięcej pielęgniarek czyli w szpitalach powiatowych trafiło tylko 5 miliardów złotych- i to jest wielka niesprawiedliwość.

Radny Dariusz Mościcki stwierdził, iż był i jest za tym, że jeżeli jest coś należne to trzeba po prostu wypłacić.

Radny Marek Skarżyński zwrócił się z prośbą za podpowiedzią pani mecenas do wszystkich o to aby patrzeć na całą sprawę nie jak przeciwnicy tylko jak zespół ludzi, który chce rozwiązać problem właściwego wynagradzania pielęgniarek i jednocześnie dobrego funkcjonowania szpitala. Ponadto dodał, iż ważne w tym wszystkim jest to, że pani mecenas z panią dyrektor ładnie się zrozumiały, że trzeba to w sensowny sposób zakończyć, tak aby pielęgniarki otrzymały swoje wynagrodzenia, które im się należą i aby szpital był finansowany w taki sposób, żeby te wynagrodzenia trwale można było utrzymywać. I to jest clou naszego spotkania i trzeba pójść tą ścieżką wstępnie domówioną, żeby skrócić procedurę, zmniejszyć koszty obsługi zadłużenia i jak najszybciej zakończyć sprawę. Dodał, iż on nie widzi winy po stronie dyrektora, bo wina jest w kreacji politycznej finansowania szpitala.

Przewodniczący komisji podziękował pani dyrektor szpitala i innym osobom uczestniczącym w posiedzeniu za przybycie informując , iż dalsza część posiedzenia komisji odbędzie się bez ich udziału. Następnie zapytał, członków komisji jakie mają propozycje dotyczące rozwiązania sprawy.

Jakub Mitrosz radca prawny stwierdził, iż komisja nie jest od tego aby uznać czy pozwy były zasadne, czy wyroki są prawidłowe. Zadaniem komisji jest rozpoznanie skargi na działalność dyrektora szpitala w Wysokiem Mazowieckiem- i to jest początek i koniec tematu. Te dyskusje, które się tutaj odbywały robią jakieś tło dla tej sytuacji, ale to nie jest clou problemu. Clou problemu jest to, czy pani dyrektor postępuje prawidłowo. Na dzień złożenia skargi nie miała prawomocnych wyroków, wszystko odbyło się w zawieszeniu, wobec czego nie była zobowiązana de facto prawnie do podjęcia jakiś konkretnych działań oraz nie była nawet w tamtym momencie zobowiązana do wypłaty tych wynagrodzeń, bo pielęgniarki po odwoływały się od tych wyroków. My z perspektywy dnia dzisiejszego widzimy, że wyroki sąd poutrzymywał. Też nie można się do końca zgodzić z tym co pani mecenas mówiła- bo nie jest jednolita linia wykładnia w tym zakresie, bo nie jest tak, że wszystkie sądy w całej Polsce wydają takie same wyroki. Dodał, iż sam widział wyrok z sądu z Łomży, który mówił o tym, że należy patrzeć na posiadane kwalifikacje na danym stanowisku, a inny, że należy patrzeć na

wymagane kwalifikacje na danym stanowisku. Wobec powyższego kwestia jest taka, czy w świetle tego wszystkiego pani dyrektor postępowała prawidłowo. Ponadto na dzień złożenia skargi nie była jeszcze przez sąd pouczona de facto, że działa nieprawidłowo według tego składu sędziowskiego i komisja powinna się teraz skupić na tym, czy pani dyrektor zawiniła i nieprawidłowe czynności były podejmowane, czy przekroczyła swoje uprawnienia i w ten sposób zarekomendować do rady powiatu rozpoznanie z zasadności bądź bezzasadności skargi. **Radny Marek Skarżyński** stwierdził, iż na chwile złożenia skargi pani dyrektor nie miała podstaw nakazu wypłaty wynagrodzeń, czyli na tamtym etapie skarga była niezasadna. Zasadne było natomiast postępowanie dyrektora szpitala, że czeka na ostateczne rozstrzygnięcia, które uprawomocnią je w świetle ustawy o finansach publicznych jej działanie. Wobec powyższego zasugerował zamknięcie sprawy i uznanie skargi za bezzasadną.

Przewodniczący komisji zapytał, czy są pytania lub uwagi? Pytań i uwag nie zgłoszono. Zaproponował głosowanie dotyczące uznania skargi na działalność dyrektora Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem za bezzasadną. Za opowiedziało się 5 członków komisji, przeciw-0, wstrzymało się od głosu 0. Stwierdził, iż komisja uznała skargę za bezzasadną (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu).

Ad.4).

Przewodniczący komisji poinformował, iż kolejny punkt porządku posiedzenia to sprawy różne. Zapytał, czy członkowie komisji chcieliby w tym punkcie zabrać głos? Spraw różnych nie zgłoszono.

Ad.5).

W związku z wyczerpaniem tematów przewodniczący komisji podziękował członkom komisji za przybycie i dokonał zamknięcia posiedzenia komisji.

Sekretarz Komisji


Mariola Joanna Niemyjska

Przewodniczący Komisji


Kazimierz Jan Wysocki